

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/68515,Malopolscy-Bohaterowie-Wrzesnia-1939-Stanislaw-Klimecki-1883-1942.html
2023-06-06, 02:01

Małopolscy Bohaterowie Września 1939. Stanisław Klimecki (1883-1942)

W 2019 roku przypada 80. rocznica kampanii wrześniowej. Przez dwanaście miesięcy będziemy prezentować ludzi związanych z naszym regionem, którzy odznaczyli się podczas tragicznych dla Polski dni.

Przez najbliższy rok Oddział IPN w Krakowie wspólnie z „Gazetą Krakowską” będzie prezentował raz w miesiącu sylwetkę Małopolskiego Bohatera Września 1939. Wybieramy ludzi związanych z naszym regionem, którzy szczególnie odznaczyli się w tych tragicznych dla Polski chwilach. Bohaterem stycznia był **Stanisław Bielański**, żołnierz Września '39, bohater bitwy nad Dunajcem. W lutym przypomnieliśmy **Różę Łubińską**, działaczkę społeczną. W marcu – **Józefa Krzywdę-Polkowskiego**, który w czasie wrześniowego zamętu ocalił narodowe skarby z Zamku Królewskiego na Wawelu. Bohaterem kwietnia jest **dr Stanisław Klimecki**, prawnik, oficer Legionów Polskich i Wojska Polskiego, wiceprezydent i prezydent Krakowa.

Prawnik i legionista

Stanisław Klimecki urodził się 20 listopada 1883 r. w Woli Przemyskiej w pow. brzeskim. Odebrał solidne wykształcenie; uczył się w gimnazjach w Złoczowie, Wadowicach (skąd wyrzucono go za działalność niepodległościową), Bochni i Krakowie. Po maturze rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie w Wiedniu.



Stanisław Klimecki.
Fot. Muzeum Krakowa



Dyplom nadania stopnia doktora praw. Fot. Archiwum UJ



Stanisław Klimecki jako komendant oddziału huculskiego go Legionów Polskich. Rys. Wincenty Wodzinski, 1915 r. Zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie



Fragment austro-węgierskiej listy strat, informującej o wpadnięciu w niewolę dr. Stanisława Klimeckiego, oficera 3. batalionu 2. ppłeg. Zbiory Czeskiej Biblioteki Narodowej



Stanisław Klimecki prowadzący defiladę kora żołnierzy 2. Pułku Piechoty Legionów, ubranych w tradycyjne huculskie stroje. Fot. Muzeum Krakowa



Uroczystość pożegnania ustępującego prezydenta Władysława Bełny-Prądmowskiego w sali Rady Miejskiej Krakowa z udziałem Stanisława Klimeckiego. Fot. NAC

Wkrótce przeniósł się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie w 1908 r. uzyskał absolutorium. Kontynuował naukę i w 1913 r. otrzymał tytuł doktora praw.

W czasach studenckich był m.in. prezesem Związku Akademickiego w Krakowie oraz działaczem Towarzystwa Biblioteki Prawników. Jednocześnie należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. Z rozkazu Józefa Piłsudskiego współpracował z Tymczasową Komisją Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych. Działał w Narodowym Związku Robotniczym, a w 1910 r. brał udział w przygotowaniu zamachu na Stanisława Rybaka, uznanego przez działaczy NZR za agenta carskiej ochrony. Był także radnym miasta Podgórze, dzięki czemu mógł wspierać rozwój organizacji niepodległościowych.

Po wybuchu I wojny światowej Klimecki zgłosił się do oddziałów strzeleckich. Przydzielono go do 2. pułku piechoty Legionów Polskich, z którym trafił na front w Karpatach Marmaroskich (wówczas Węgry, dziś pogranicze Ukrainy i Rumunii). „Leguni” spotkali się tam z sympatią ze strony miejscowych Hucułów, którzy pomagali w zdobywaniu żywności, służyli jako przewodnicy, informowali o ruchach przeciwnika. Zaczęli też wstępować ochotniczo do polskich oddziałów. Wkrótce sformowano kompanię huculską Legionów Polskich, której dowództwo objął pod koniec grudnia 1914 r. Stanisław Klimecki, awansowany na chorążego za odwagę w boju pod Mołotkowem. Jego podkomendni przenikali w huculskich strojach za linie frontu i dostarczali legionowemu dowództwu informacji o przeciwniku. Wkrótce kompania trafiła na Bukowinę, gdzie toczyła walki m.in. pod Kirlibabą. 14 marca Klimecki, „za osobistą dzielność i wzorowe prowadzenie powierzonych oddziałów” został awansowany na podporucznika.

W połowie maja 1915 r. pod Mamajowcami Klimecki został ranny i dostał się do niewoli. Dwa lata spędził w obozie jenieckim, z którego w lipcu 1917 r. zbiegł i przedostał się do Charkowa, gdzie pod przybranym nazwiskiem Wróblewski pracował jako nauczyciel w gimnazjum i Uniwersytecie Ludowym; działał również w POW. Po rewolucji październikowej przedarł się przez linię frontu pod Tarnopolem i dołączył do Polskiego Korpusu Posiłkowego. Gdy na wieść o podpisaniu traktatu brzeskiego polskie oddziały wypowiedziały posłuszeństwo austriackiemu dowództwu, Klimecki wziął udział w próbie przebicia się pod Rarańczą do polskich formacji w Rosji. Zatrzymany przez Austriaków, został osadzony w obozie internowania w Witkowicach koło Krakowa, a następnie wcielony do armii austro-węgierskiej.

31 października 1918 r. Kraków został oswobodzony spod władzy zaborczej. Klimecki przebywał wówczas w mieście i miał uczestniczyć w rozbrajaniu garnizonu austriackiego. Od razu zgłosił się do służby w odradzającym się Wojsku Polskim. Awansowany na porucznika wyruszył na front ukraiński, gdzie wkrótce objął dowodzenie kompanią 4. pułku piechoty Legionów.

Po zakończeniu walk z Ukraińcami w 1919 r. odszedł ze względu na wiek z wojska i powrócił do Krakowa. Już w tym samym roku został radnym, utworzył kancelarię adwokacką w Podgórzu. Od 1921 r. działał w Narodowej Partii Robotniczej, był przewodniczącym zarządu wojewódzkiego i kandydował z jej ramienia do Sejmu. Do 1926 r. należał do Trybunału Stanu. Po zamachu majowym od 1928 r. działał w BBWR. Jednocześnie pozostawał aktywnym działaczem samorządowym, przez wiele lat wchodził w skład władz Krakowa. 9 lipca 1931 r. został wiceprezydentem miasta. Pełnił tę funkcję do 1939 r. Stale angażował się społecznie, m.in. w okresie kryzysu gospodarczego kierował akcją pomocy dla potrzebujących.

Prezydent czasów wojny

W chwili wybuchu II wojny światowej Klimecki pozostawał na stanowisku wiceprezydenta miasta. Po wyjeździe prezydenta dr. Bolesława Czuchajowskiego właściwie objął władzę w mieście. Choć Klimecki rządził przez krótki czas „okazał nie tylko w czasie przetłomowym, ale również i później wielki hart ducha i duży zasób odwagi cywilnej”. Rozpoczął od wydania odezwy do mieszkańców miasta: „W chwili tak doniosłej dla Narodu i Państwa, pierwszym przykazaniem jest zachowanie równowagi i męskiego spokoju. Zimna krew, opanowanie i wytrzymałość fizyczna i duchowa są nieodzownym warunkiem utrzymania bezpieczeństwa i porządku wśród szerokich sfer ludności cywilnej. [...] Praca i życie winny toczyć się nadal codziennym trybem! Zarząd Miejski w Krakowie będzie pracować normalnie we wszystkich swych oddziałach, urzędach i przedsiębiorstwach, zapewniając wszystkim obywatelom należytą opiekę”.

W myśl tych słów Klimecki zadbał, by pomimo spowodowanych mobilizacją i ucieczką ludności cywilnej braków kadrowych, przedsiębiorstwa miejskie (elektrownia, wodociągi, gazownia, koleje) kontynuowały pracę. 4 września w mieście powstał Obywatelski Komitet Pomocy, niosący wsparcie inwalidom, emerytom i rencistom. W jego skład wszedł również wiceprezydent. Następnego dnia na kadłubowym posiedzeniu Rady Miejskiej formalnie uchwalono, że wobec ucieczki prezydenta jego urząd obejmie Stanisław Klimecki.

6 września do Krakowa – miasto nie było bronione – zaczęli wkraczać żołnierze niemieccy. Klimecki, który od rana objeżdżał miasto, napotkał przy moście im. Józefa Piłsudskiego przybyły od strony Podgórza patrol. Relacjonował później: „Dostrzegłem, że u wjazdu na most stoi patrol żołnierzy niemieckich [...] Wyskakuję czym prędzej, krzyczę i daję znaki ręką, ażeby strzały wstrzymać. Podoficer natychmiast wstrzymał, podchodzę do niego i oświadczam: Ich bin Bürgermeister von Krakau! [niem. Jestem burmistrzem Krakowa] [...] Podoficer salutuje, potem bierze mnie za rękę, jakby w charakterze zakładnika i już każde dać znać o wszystkim tamtym posterunkom. Tymczasem nadjeżdża oficer, któremu wyjaśniają sytuację; oficer wita się ze mną – zapraszam go do mego samochodu, przyjeżdżamy obaj do Ratusza”.

Na spotkaniu Klimeckiego i członków Komitetu z przedstawicielem armii, na niemieckie żądanie wyznaczono 25 zakładników (w tym prezydenta), którzy mieli zagwarantować

Niemcom bezpieczny przemarsz. Prezydent wraz z pozostałym w mieście personelem urzędował nadal, dbając o porządek i ochronę interesów ludności miasta przed Niemcami. Wzywał mieszkańców do kontynuowania codziennej pracy i płacenia opłat miejskich, by w ten sposób zapewnić normalne funkcjonowanie urzędów i instytucji. O potrzebujących, w szczególności wojennych uchodźców troszczył się OKP, organizując dach nad głową i jadłodajnie.

Trzykrotne aresztowania

Stanisław Klimecki został aresztowany po raz pierwszy 20 września. Obarczono go odpowiedzialnością za śmierć dwóch żołnierzy niemieckich na Plantach i osadzono w więzieniu Montelupich, z którego został zwolniony po dziesięciu dniach. Jego zatrzymanie w praktyce oznaczało likwidację polskiego zarządu miasta, który kilka dni później przeszedł w ręce niemieckie.

Ponownie został aresztowany 6 listopada 1939 r. w związku z akcją przeciw profesorom uniwersyteckim (Sonderaktion Krakau). Kolejne miesiące spędził wspólnie z akademikami, wywieziony do więzienia we Wrocławiu (dzielił tam pryczę z rektorem Akademii Górniczej prof. Władysławem Taklińskim), a następnie do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Powrócił do Krakowa 6 lutego 1940 r. i kontynuował pracę w kancelarii adwokackiej.

Po raz trzeci, ostatni, został aresztowany nocą z 28 na 29 listopada 1942 r. w swym mieszkaniu przy ul. św. Anny. Rozstrzelano go 11 grudnia 1942 r. podczas egzekucji 40 więźniów w Puszczy Niepołomickiej, w miejscu zwanym Kozie Górki. Tam został pochowany w zbiorowej mogile. Dziś imię Stanisława Klimeckiego – prezydenta Krakowa, który pozostał z mieszkańcami miasta w najtrudniejszych chwilach – nosi ulica łącząca Podgórze z mostem na Wiśle i Śródmieściem.

Tekst Krzysztof Pięciak



Przedstawiciele władz Krakowa podczas pogrzebu Józefa Piłsudskiego, 18 maja 1935 r. Pierwszy z prawej Stanisław Klimecki. Fot. NAC



Stanisław Klimecki (pierwszy z lewej od strony mównicy) podczas uroczystości Polskiego Czerwonego Krzyża, 1939 r. Zbiory Muzeum Krakowa



Stanisław Klimecki (pierwszy z prawej) podczas wizyty prezydenta Ignacego Mościckiego na Wawelu. Fot. Muzeum Krakowa



Wiceprezydent
Krakowa, sierpień 1931
r. Fot. NAC